

**NIE dla obniżania emerytur mundurowych**

3 godz. ·

List autora projektu 2325 do wszystkich Katonów, którzy uważają, że anonim, autor tego projektu, nie powinien zabierać głosu w sprawie represjonowanych.

Dodam od siebie, że mający krótki epizod służby przed rokiem 1990 i najgłośniej krzyżący o swojej krzywdzie, nie przyjmują do wiadomości, że istnieją represjonowani, których większa część służby przypada na okres przed tym rokiem. Tym "dziadkom" projekt zawarty w druku 100 losu nie poprawi.

"Za pośrednictwem administratora tego profilu dziękuję za komentarze, dotyczące projektu 2325. Za wszystkie komentarze, bo każdy z nich coś mówi o piszącym i o jego pojmowaniu rzeczywistości. Szkoda tylko, że żaden z tych komentarzy nie dotyczy treści projektu zawartego w druku nr 100, czy projektu 2325. Największym za to problemem części komentujących jest anonimowość tego drugiego. Użytkownicy ci, jako byli (lub obecni) - jak sądzę - policjanci z pewnością wiedzą, od kogo żąda się podania danych osobowych, a jeżeli jedynym - według nich - kryterium oceny wartości projektu jest to, czy jest on podpisany czy też nie, to może najpierw zadaliby sobie pytanie, kto jest autorem druku nr 100? Z pewnością nie posłowie wymienieni w nagłówku projektu, bo są oni tylko wnioskodawcami (art. 32, pkt 2 i art. 34, pkt 1 Regulaminu Sejmu). Może by więc najpierw, równie odważnie i bezkompromisowo zażądać ujawnienia się autorów projektu Lewicy? A skoro już jesteśmy przy tym Regulaminie, to art. 34, pkt 3 mówi o poselskim projekcie,, że jego [...] Uzasadnienie powinno przedstawiać również wyniki przeprowadzanych konsultacji oraz informować o przedstawionych wariantach i opiniach [...]. A podobno druk nr 100 był konsultowany między innymi z Federacją i z RPO. Dlaczego więc wyników tych konsultacji brak w projekcie?"

Administrator profilu uznał, że projekt 2325 i jego uzasadnienie są na tyle inne od obowiązujących trendów, może nawet prowokujące do rzeczowej dyskusji oraz konstruktywnej krytyki, że warto go udostępnić. Ale żadnej, rzeczowej dyskusji oraz konstruktywnej krytyki nie ma i nie będzie, no bo z anonimami się nie dyskutuje. W sumie logiczne, skoro o druku nr 100 też grobowa cisza.

Co do projektu, nie jest obwarowany prawami autorskimi, więc możecie go uzupełniać wytykać błędy, poprawiać i rozpowszechniać. Możecie nawet przedstawiać go jako własny. Dlatego jest niepodpisany.

Po co ten kawał nikomu - na razie - niepotrzebnej roboty? Prędzej czy później ustawa przywracająca świadczenia zostanie uchwalona. Oby nie była taka, jak ta z druku nr 100. Dlatego powstał projekt 2325 (nazwa dobra, jak każda inna). Moim zdaniem jednak, w obecnym Sejmie nie ma posłów, którzy by go poparli. Ale zawsze można to sprawdzić. Napiszcie do parlamentarzystów z Waszego okręgu wyborczego, dołączcie projekt i zapytajcie, czy złożyliby go w Sejmie, czy coś by w nim zmienili, czy też odrzuciliby go.

I jeszcze jedna sprawa. Miałem przyjemność poznać i utrzymuję kontakt z najstarszymi pokrzywdzonymi, których nazywam „dziadkami”. Nawet nie wyobrażacie sobie, jaki mają żal do tych wszystkich, którzy za jedynych pokrzywdzonych uważają funkcjonariuszy zweryfikowanych i cywilów na „mundurowych” etatach, a o nich wspominają tylko wówczas, gdy podają ile to osób zmarło, nie doczekawszy sprawiedliwości. Ich wiek i stan zdrowia nie pozwalają im „błyszczuć” w mediach społecznościowych. Nie mogą już dorabiać do państwowej jałmużny. Ale pomagają. Znaczną część dokumentów, prywatnych zresztą, otrzymałem od „dziadków” właśnie i za ich zgodą opublikowałem. Ale chociaż sam jestem „zweryfikowany” i załapałbym się do pierwszej grupy z tabelki, od samego początku nie zgadzam się na taki podział i nie zgadzam się na utrwalające ten podział artykuły, listy, wpisy internetowe czy druk nr 100. Dlatego powstał projekt 2325."



27

20 komentarzy 1 udostępnienie



Udostępnij

**Zobacz więcej postów strony NIE dla obniżania emerytur mundurowych na Facebooku**

Zaloguj się

lub

Utwórz nowe konto